

Sygn. akt III AUa 605/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r. w Szczecinie

sprawy M. R.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 maja 2013 r. sygn. akt VII U 2715/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że oddala odwołanie,

II. zasądza od ubezpieczonego M. R. na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO del. Beata Górską SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Barbara Białecka

III A Ua 605/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 listopada 2009 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, działając na podstawie art. 15b w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr(...) z dnia 29 września 2009 roku, ponownie ustalił wysokość emerytury należnej M. R.. Od dnia

1 stycznia 2010 r. miesięczna wysokość tego świadczenia dla ubezpieczonego wyniosła 3389,51 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury wynosi 5242,05 zł.

Do ustalenia wysokości emerytury, z uwzględnieniem okresów służby wskazanych w informacji IPN, przyjęto wysługę emerytalną określoną w załączonym do decyzji zestawieniu (...). Emerytura z tytułu wysługi wraz z podwyższeniem, o którym mowa w art. 15 ust. 2, 3,3a wyniosła 64,66% podstawy wymiaru.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę w części dotyczącej obniżenia wysokości emerytury i ponowne ustalenie wysokości emerytury. Dodatkowo wniósł o przedstawienie pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu co do zgodności ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. w oparciu o którą została wydana decyzja z Konstytucją oraz o zawieszenie postępowania do czasu wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie K6/09. Ubezpieczony podniósł, że w jego ocenie ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. w oparciu o którą została wydana decyzja narusza zasadę ochrony praw nabytych, zasadę zaufania obywatela do państwa oraz zasadę sprawiedliwości społecznej wyrażoną w art. 2 Konstytucji. Podniósł również, że stanowi ona bardzo poważne ograniczenie uprawnień emerytalnych zweryfikowanych funkcjonariuszy i następnie ponownie zatrudnionych, czym narusza art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także jej art. 32. Podniósł przy tym, że w okresie od 1 lutego 1990 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę w Policji, a nie w organach bezpieczeństwa.

Na rozprawie w dniu 13 maja 2013r. odwołujący odstąpił od kwestionowania okresu pomiędzy 1 lutym a 31 lipca 1990 roku.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu wskazał, że ponownego obliczenia wysokości należnej ubezpieczonemu emerytury dokonał w oparciu o art. 15b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...)

Wyrokiem z dnia 13 maja 2013r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił decyzję organu rentowego tylko o tyle, że stwierdził, iż okres od 1 września 1988r. do 23 czerwca 1989r. jako okres studiów (...) w Wyższej Szkole (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w L. nie jest okresem pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w artykule 2 ustawy z dnia 18 października 2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów. W pozostałym zakresie oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 12 kwietnia 2007 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę dla funkcjonariusza Policji.

Decyzją z dnia 4 maja 2007 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił M. R. od dnia 16 kwietnia 2007 r. prawo do emerytury policyjnej w kwocie 3406,79 zł. Przy ustaleniu wysokości emerytury przyjęto wysługę emerytalną z tytułu służby w Policji od 16 sierpnia 1985 roku do 16 kwietnia 2007 roku (21 lat, 8 miesięcy i 1 dzień), okres odbywania zasadniczej służby wojskowej od 4 lipca 1978 roku do 25 czerwca 1979 roku (11 miesięcy i 22 dni), okresy nieskładkowe przed służbą od 1 października 1973 roku do 31 marca 1978 roku (4 lata i 6 miesięcy nauki w Akademii Rolniczej w S.), okresy składkowe przed służbą tj. wykonywanie pracy w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych N. (...) w M. - od 1 kwietnia 1978 roku do 3 lipca 1978 roku (3 miesiące i 3 dni) oraz od 26 czerwca 1979 roku do 15 sierpnia 1985 roku (6 lat, 1 miesiąc i 20 dni).

Emerytura z tytułu wysługi lat wynosiła 71,85% podstawy wymiaru świadczenia.

Decyzją z dnia 27 lutego 2009 r. organ rentowy dokonał waloryzacji przysługującej ubezpieczonemu emerytury od dnia 1 marca 2009 r. Zwaloryzowana podstawa wymiaru wyniosła 5242,05 zł. Wysokość waloryzowanej emerytury wyniosła 3931,54 zł (do wypłaty 3220,70 zł).

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu

Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin organ rentowy otrzymał informację z Instytutu Pamięi Narodowej z dnia 29 września 2009 r. nr (...) o przebiegu służby odwołującego się w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, sporządzoną na podstawie posiadanych przez IPN akt osobowych. Z dokumentacji tej wynika, że M. R. w okresie od 16 sierpnia 1985 roku do 31 lipca 1990 roku pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

W konsekwencji decyzją z dnia 16 listopada 2009 r., wysokość emerytury M. R. została ponownie ustalona od dnia 1 stycznia 2010 r. w ten sposób, że wskaźnik podstawy wymiaru emerytury odwołującego się za okres pracy w organach bezpieczeństwa obniżono z 2,6% podstawy wymiaru do 0,7% podstawy wymiaru za każdy rok służby we wskazanym okresie. Ponownie ustalona wysokość emerytury z tytułu wysługi wraz z podwyższeniem, o którym mowa w art. 15 ust. 2, 3, 3a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) od dnia 1 stycznia 2010 r. wyniosła łącznie 64,66 % podstawy wymiaru.

W okresie od dnia 16 sierpnia 1985 roku do 31 stycznia 1989 roku M. R. jako inspektor na wolnym etacie starszego inspektora pełnił służbę w Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w G. (grupa (...)).

Od 1 lutego 1989 roku do 31 października 1989 roku taką samą służbę ubezpieczony pełnił w Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w N. (grupa (...)).

Od 1 listopada 1989 roku do 31 stycznia 1990 roku jako inspektor na wolnym etacie starszego inspektora ubezpieczony pracował w Grupie (...) Rejonowego (...) Spraw Wewnętrznych w N..

Od 1 lutego 1990 roku do 31 lipca 1990 roku służył w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w S. w Dyspozycji Szefa.

W tym okresie, od 1 września 1988 roku do 23 czerwca 1989 roku zaliczony był w nieetatowy stan słuchaczy Studium (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych im. F. D. w L.. Były to studia podyplomowe w systemie dziennym, które obejmowały codzienne stacjonarne zajęcia w szkole. W tym okresie ubezpieczony nie wykonywał żadnych czynności związanych ze służbą.

Zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie zasługiwało na częściowe uwzględnienie, tj. w zakresie wyeliminowania z okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa okresu odbywania przez odwołującego się Studium (...) w Wyższej Szkole (...) w L. od 1 września 1988 roku do 23 czerwca 1989 roku.

Z dniem 16 marca 2009 r. weszła w życie ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145), która wprowadziła do ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 8, poz. 67 ze zm.) przepis art. 15b, określający zasady obliczania wysokości emerytury dla osób, które pozostawały w służbie przed 2 stycznia 1999 r. i pełniły służbę w charakterze funkcjonariusza w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 63, poz. 425 ze zm.).

Stosownie do treści art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. Nr 63, poz. 425 ze zm.) organami bezpieczeństwa państwa, w rozumieniu ustawy, są:

- 1) Resort Bezpieczeństwa Publicznego Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego;
- 2) Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego;
- 3) Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego;
- 4) jednostki organizacyjne podległe organom, o których mowa w pkt 1-3, a w szczególności jednostki Milicji Obywatelskiej w okresie do dnia 14 grudnia 1954 r.;
- 5) instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych;
- 6) Akademia Spraw Wewnętrznych;
- 7) Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza;
- 8) Zarząd Główny Służby Wewnętrznej jednostek wojskowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe mu komórki;
- 9) Informacja Wojskowa;
- 10) Wojskowa Służba Wewnętrzna;
- 11) Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego;
- 12) inne służby Sił Zbrojnych prowadzące działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze, w tym w rodzajach broni oraz w okręgach wojskowych;

W ust. 3 wskazano, że jednostkami Służby Bezpieczeństwa, w rozumieniu ustawy, są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami.

Stosownie do treści przepisu art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0,7 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990;
- 2) 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4.

W ust. 2 wskazano, że przepisy art. 14 i 15 stosuje się odpowiednio.

W analizowanym postępowaniu w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że z dostarczonej przez IPN do akt sprawy informacji wynika, że za okres służby ubezpieczonego w organach bezpieczeństwa państwa określonych w

art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej Instytut uznaje m.in. okres Studium (...) w Wyższej Szkole (...) w L. w okresie od 1 września 1988 roku do 23 czerwca 1989 roku.

Sąd powziął wątpliwości co do prawidłowości takiej kwalifikacji. Według art. 2 ust. 3 tej ustawy jednostkami Służby Bezpieczeństwa w jej rozumieniu są bowiem wyłącznie te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami. W związku z dyspozycją ust. 3 art. 2 ustawy powstała wątpliwość czy rzeczywiście Wyższa Szkoła (...) w L. - dosłownie niewymieniona w katalogu organów bezpieczeństwa państwa - może być zaliczona do tego rodzaju organów w związku z treścią art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy.

Przystępując do rozstrzygnięcia tej wątpliwości Sąd orzekający w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że w świetle brzmienia art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej w zw. z art. 2 ust. 3 tej ustawy Wyższa Szkoła (...) w L. mogłaby być uznana za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 in principio ustawy lustracyjnej, wyłącznie w sytuacji, jeśli była ona instytucją centralną Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej oraz jeśli podlegała rozwiązaniu - jako jednostka Służby Bezpieczeństwa - na mocy art. 129 ust. 1 ustawy o UOP (art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej).

Mając na uwadze powyższe w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że z analizy aktów prawnych dostępnych z okresu działania Wyższej Szkoły (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych im. F. D. (2) w L. wynika jednoznacznie, że (...) w L. z pewnością można uznać za instytucją centralną Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej. Uczelnia ta została powołana rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 1 września 1972 r. w sprawie utworzenia wyższej szkoły oficerskiej resortu spraw wewnętrznych i z rozporządzenia tego nie wynika, że była to jednostka Służby Bezpieczeństwa. Dalej idące wnioski można wyciągnąć z lektury statutu (...) w L. czy też Regulaminu Rady Programowej tejże uczelni. Zgodnie z § 1 wspomnianego statutu uczelnia ta była szkołą wyższą i stanowiła samodzielną jednostkę organizacyjną MSW. Na podstawie powyższych dokumentów można zatem wyprowadzić wniosek, iż (...) w L. była jednostką organizacyjną Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Natomiast odpowiedź na pytanie czy była także instytucją centralną Służby Bezpieczeństwa MSW daje dopiero analiza aktów prawnych niższego rzędu takich jak regulamin rady programowej oraz programu nauczania. I tak zgodnie z §3 wspomnianego Regulaminu Rady Programowej (...) w L. wynika, że jako organ doradczy Komendanta Szkoły w zakresie ustalania programu szkoły ustala program kształcenia, wynikający z aktualnych potrzeb i zadań Służby Bezpieczeństwa. W kolejnym paragrafie dokumentu zapisano, że zadania te Rada spełnia poprzez między innymi: określenie podstawowych założeń programu studiów, przede wszystkim w zakresie nauczania zasad pracy operacyjnej, stosownie do aktualnych potrzeb i zadań Służby Bezpieczeństwa, stwarzanie kadrze dydaktycznej Szkoły możliwości systematycznego zapoznania się z bieżącymi analizami, dyrektywami, ocenami oraz materiałami i dokumentami dotyczącymi aktualnej działalności Służby Bezpieczeństwa, stwarzanie kadrze dydaktycznej Szkoły możliwości odbywania niezbędnych praktyk zawodowych w jednostkach Służby Bezpieczeństwa, inicjowanie podejmowania przez Szkołę badań naukowych w zakresie problematyki pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa. Z powyższym dokumentem koresponduje program nauczania przedmiotów operacyjnych w (...) w L.. Analiza zawartych w nim bloków tematycznych i nauczanych w ich ramach zagadnień nie może pozostawiać dla nikogo wątpliwości, iż cały proces kształcenia, profil i kierunki nauczania wszystkich wskazanych w nim przedmiotów nakierowane były na potrzeby operacyjne Służby Bezpieczeństwa. Na koniec tej części rozważań Sąd Okręgowy wskazał, że z opracowań wytworzonych przez funkcjonariuszy tej uczelni w trakcie jej działalności (por. publikacja Wyższa Szkoła (...). Rodowód, powstanie i działalność. Jubileuszowa sesja naukowa 25-26 stycznia 1983) wynika jednoznacznie, że (...) w L. była uczelnią Służby Bezpieczeństwa, która kontrolowała tradycję szkolnictwa SB, a w szczególności szkół w L. i Ł.. Wskazać również należy, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 września 1972 r. o utworzeniu (...) w L. oraz statut szkoły nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że była ona instytucją centralną Służby Bezpieczeństwa w strukturze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Stwierdzenie, że Wyższa Szkoła (...) w L. była instytucją centralną Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej powoduje, że w analizowanym postępowaniu należało dodatkowo przeprowadzić rozważania o możliwości zastosowania do niej art. 2 ust. 3 cytowanej ustawy.

Mając na uwadze powyższe Sąd zwrócił uwagę, że rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 czerwca 1989 r. w sprawie zniesienia wyższych szkół oficerskich nadzorowanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych, z dniem 30 września 1989 r. zostały zniesione: Wyższa Szkoła (...) w L. i Wyższa Szkoła (...) J.-W. w S.. Zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 czerwca 1989 r. w sprawie utworzenia wydziałów zamiejscowych Akademii Spraw Wewnętrznych, z dniem 1 października 1989 r. utworzono Wydział (...) Państwa w L. i Wydział Porządku Publicznego w S.. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 września 1990 r., z dniem 1 października 1990 r. utworzono Wyższą Szkołę Policji z siedzibą w S. i zniesiono Akademię Spraw Wewnętrznych w W.. Zgodnie z § 3 rozporządzenia słuchacze Wydziału Porządku Publicznego (...) z dniem utworzenia Wyższej Szkoły (...) stali się - za ich zgodą - słuchaczami tej Szkoły, a słuchacze Wydziału (...) Państwa (...) mogli być przyjęci do tej uczelni, jeżeli zostali przyjęci do służby w Policji. Ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (jednolity tekst: Dz.U. z 1999 r. Nr 51, poz. 526, powoływanej dalej jako ustawa o (...)), z chwilą utworzenia (...) Służba Bezpieczeństwa została rozwiązana (art. 129 ust. 1 ustawy o (...)). Zgodnie z art. 130 w związku z art. 137 tej ustawy, Urząd Ochrony Państwa utworzony został w dniu 10 sierpnia 1990 r. Wyższa Szkoła (...) w L. nie została zatem z mocy prawa rozwiązana z chwilą utworzenia (...), albowiem została zniesiona ponad 10 miesięcy wcześniej na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 czerwca 1989 r. w sprawie zniesienia wyższych szkół oficerskich nadzorowanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawiona analiza przepisów ustawy lustracyjnej prowadzi do wniosku, że Wyższa Szkoła (...) w L. w związku z art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej nie może być uznana za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 tejże ustawy, gdyż nie stanowiła instytucji centralnej Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, która uległa likwidacji w momencie powołania Urzędu Ochrony Państwa. Analogiczna ocena prawna charakteru Wyższej Szkoły (...) w L. zawarta zresztą została również w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie [...] Wydziału Karnego z 14 grudnia 2009 r., XVIII K 258/097 oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18 listopada 2009 r., II AKa 322/09 (LEX nr 563028). W wyroku tym Sąd Apelacyjny wyraził wprost pogląd, że Wyższej Szkoły (...) z L. nie można uznać za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, bo chociaż mieści się ona w katalogu instytucji wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej, to nie odpowiada kryteriom sformułowanym w art. 2 ust. 3 tej ustawy. Oba przywołane orzeczenia sądów lustracyjnych uwzględniały przy tym uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r., I KZP 15/00 (OSNKW 2000 nr 7- 8, poz. 61). Sąd orzekający w niniejszej sprawie zwrócił przy tym uwagę, że wprawdzie uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r., I KZP 15/00 (OSNKW 2000, nr 7-8, poz. 61) nie odnosi się wprost do zagadnienia omawianego w niniejszej sprawie, przedmiotem badania Sadu Najwyższego był bowiem status Akademii Spraw Wewnętrznych, a nie Wyższej Szkoły (...) w L., jednakże zdaniem Sądu wnioski Sądu Najwyższego wyrażone w tej uchwale znajdowały odpowiednie zastosowanie w niniejszej sprawie. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że uchwała ta została podjęta w czasie, gdy art. 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. nie zawierał w ust. 1 wyraźnego potraktowania Akademii Spraw Wewnętrznych jako organu bezpieczeństwa państwa, natomiast jedynie w pkt 5 przewidywał, że takimi organami są instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz podległe im jednostki terenowe w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, rejonowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych. Dopiero w nowej ustawie lustracyjnej art. 2 ust. 1 wymienia już - wśród organów bezpieczeństwa państwa - Akademię Spraw Wewnętrznych (pkt 6). Poza tym w niezmienionym brzmieniu - w obu tych ustawach - pozostał art. 2 ust. 3 stanowiący, że: "jednostkami Służby Bezpieczeństwa w rozumieniu ustawy są te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami". Pozwala to, zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, na stwierdzenie, że stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 20 czerwca 2000 r., I KZP 15/00, nadal zachowuje odpowiednią aktualność pod rządami nowej ustawy lustracyjnej z 2006 r. i może być zastosowane do Wyższej Szkoły (...) w L.. W powołanej uchwale z 20 czerwca 2000 r., I KZP 15/00, Sąd Najwyższy przeprowadził analizę przepisów wielu aktów prawnych dotyczących Akademii Spraw Wewnętrznych, jej prawnego charakteru, ustroju oraz trybu powołania i rozwiązania w kontekście sformułowanego w ustawie lustracyjnej kryterium przesądzającego o zaliczeniu tej instytucji (zakwalifikowanej jako centralna instytucja Służby Bezpieczeństwa) w poczet organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu tej ustawy. Jako punkt wyjścia dla analiz Sąd Najwyższy przyjął założenie, że art. 2 ustawy lustracyjnej, określający zakres jej

zastosowania, musi być - jako gwarancyjny - interpretowany ściśle. Nie do przyjęcia jest bowiem, aby na skutek rozszerzającej wykładni tego przepisu doszło do ustalenia, że osoba lustrwana, składająca oświadczenie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy lustracyjnej, dopuściła się "kłamstwa lustracyjnego", w sytuacji gdy osoba ta dokonała odmiennej, ale możliwej do przyjęcia i węższej interpretacji art. 2 omawianej ustawy. Zdaniem Sądu Najwyższego, wyliczenie zawarte w art. 2 ust. 1 ustawy lustracyjnej z 1997 r. miało charakter wyczerpujący. W związku z tym, podejmując próbę ustalenia, czy praca lub służba albo współpraca osoby lustrwanej mieści się w przedmiotowym zakresie ustawy lustracyjnej, trzeba ustalić, w której kategorii spośród wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt 1-11 ustawy lustracyjnej mieści się instytucja, w której lustrwany pracował, pełnił służbę albo z którą współpracował. Wyliczenie zawarte w art. 2 ust. 1 ustawy lustracyjnej jest jednak samo w sobie mało precyzyjne, co dotyczy w szczególności pkt 5, który nie wskazuje na konkretne instytucje państwa, lecz posługuje się wymagającymi interpretacji pojęciami zbiorczymi "instytucji centralnych Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych" oraz "podległych im jednostek terenowych w wojewódzkich, powiatowych i równo-rzędnych komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich, powiatowych i równorzędnych urzędach spraw wewnętrznych". W realiach sprawy rozpoznawanej w 2000 r. przez Sąd Najwyższy zachodziła potrzeba interpretacji tego właśnie pojęcia. Akademia Spraw Wewnętrznych nie mogła być bowiem uznana za organ bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1-4 oraz pkt 6-11 ustawy lustracyjnej z 1997 r. W związku z treścią art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej z 1997 r. pozostawał ust. 3 tego przepisu, który zawierał legalną definicję pojęcia "jednostki Służby Bezpieczeństwa". Według tej definicji jednostkami takimi były te jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami. W rezultacie dokonanej wykładni Sąd Najwyższy przyjął, że Akademia Spraw Wewnętrznych nie była jednostką (instytucją centralną) Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej. Stwierdzenie, że Akademia Spraw Wewnętrznych nie była jednostką (instytucją centralną) Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej z 1997 r., w zasadzie dezaktualizowało - zdaniem Sądu Najwyższego - potrzebę pogłębiania rozważań w przedmiocie zastosowania do niej art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej. Sąd Najwyższy zauważył jednak, że tryb, w jakim doszło do rozwiązania Akademii Spraw Wewnętrznych, potwierdza tezę, że nie była ona traktowana jako jednostka Służby Bezpieczeństwa w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy. W rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 września 1990 r. w sprawie utworzenia Wyższej Szkoły Policji oraz zniesienia Akademii Spraw Wewnętrznych (Dz.U. Nr 64, poz. 373) powołano się na art. 3 ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o wyższym szkolnictwie wojskowym (Dz.U. Nr 27, poz. 156), nie zaś na art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa. Akademia Spraw Wewnętrznych nie została zatem rozwiązana z mocy prawa w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy lustracyjnej. Zniesienie Akademii Spraw Wewnętrznych nastąpiło z dniem 1 października 1990 r. (§ 1 rozporządzenia z dnia 10 września 1990 r.), nie zaś z chwilą określoną w ustawie o (...) jako chwila utworzenia Urzędu Ochrony Państwa, co nastąpiło po trzech miesiącach od dnia wejścia w życie ustawy o (...) (art. 130 w związku z art. 137 ustawy o (...)), to jest z dniem 10 sierpnia 1990 r.

Nie uszło przy tym uwadze Sądu O., że w nowej ustawie lustracyjnej art. 2 ust. 1 wymienia już - wśród organów bezpieczeństwa państwa - Akademię Spraw Wewnętrznych (pkt 6). Mając na uwadze powyższe Sąd zwrócił uwagę, że nie było żadnych przeszkód, aby w ustawie lustracyjnej z 2006 r. obok Akademii Spraw Wewnętrznych umieścić w art. 2 ust. 1 pkt 6 także (...) w L. oraz ewentualnie inne jeszcze szkoły wyższe resortu, spraw wewnętrznych zajmujące się kształceniem lub szkoleniem funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Skoro ustawodawca tego nie uczynił, choć wątpliwości, jakie ujawniły się przy ocenie statusu Akademii Spraw Wewnętrznych, były mu znane, można zakładać, że nie traktował przy uchwalaniu ustawy lustracyjnej z 2006 r. Wyższej Szkoły (...) w L. jako "jednostki Służby Bezpieczeństwa" w rozumieniu art. 2 ust. 3 tej ustawy.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie, mając w szczególności na uwadze wcześniejsze orzecznictwo sądów, stanął zatem na stanowisku, że odbywanie studiów czy też Studium (...), jak to miało miejsce w przypadku M. R., w tej szkole samo w sobie nie jest równoznaczne z uznaniem słuchacza tej szkoły za funkcjonariusza organów bezpieczeństwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 19.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. W konsekwencji przyjęcia takiego stanowiska okres odbywania przez odwołującego się Studium (...) w Wyższej Szkole (...) w L. w czasie od 1 września 1988 r.

do dnia 23 czerwca 1989 r. nie powinien być oceniany jako okres służby w organach bezpieczeństwa państwa, a tym samym za ten okres świadczenie odwołującego się nie powinno być obniżone według zasad przewidzianych w art. 15b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja organu emerytalnego, ustalająca wysokość świadczenia odwołującego się od 1 listopada 2010 r. w zakresie w jakim organ rentowy przyjął, że okres Studium (...) w (...) w L. był równoznaczny z okresem służby w organach bezpieczeństwa, naruszała art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów.

Wobec powyższego, Sąd na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w sposób określony w punkcie I sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd uznał odwołanie za niezasadne, opierając się przy tym o następujące ustalenia i argumentację:

Przepis art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) jest przepisem szczególnym w porównaniu do art. 15 ww. ustawy, bowiem zmienia zasady liczenia emerytury policyjnej dla określonej grupy osób, określając odrębną zasadę liczenia wysokości emerytury dla takich funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Art. 15 ust. 1 dotyczy funkcjonariusza, który pozostawał w służbie przed 2 stycznia 1999 r. i który nie pełnił służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Należy zwrócić uwagę, że art. 15 ust. 2 mówi o odpowiednim stosowaniu przepisów art. 14 i 15. Oznacza to, że nie zmieniono zasad liczenia emerytur policyjnych w innych przypadkach, tj. np.: doliczania do wysługi emerytalnej okresów przypadających po zwolnieniu ze służby, uwzględniania okresów składkowych i nieskładkowych poprzedzających służbę itd.

Mając na uwadze powyższe przepisy, Sąd uznał że wbrew temu co twierdzi odwołujący się, nie doszło w sprawie (w zakresie nieobjętym pkt I sentencji wyroku) do niewłaściwego zastosowania przez organ rentowy art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), a wysokość emerytury M. R. obliczono w sposób prawidłowy.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, iż poddana do oceny Sądu decyzja ma charakter techniczny, wykonawczy. Na organy rentowe, w tym na Biuro (...)Rentowe MSWiA, nałożono bowiem obowiązek wykonania nowych przepisów poprzez wydanie decyzji o ponownym ustaleniu wysokości świadczenia. Organ winien takową decyzję wydać stosując aktualne w dacie wydawania decyzji wskaźniki. Decyzja taka ma charakter przeliczeniowy, a ich skutkiem może być obniżenie wysokości świadczenia.

Z powyższego jasno wynika, iż powód, chcąc wzruszyć tego rodzaju decyzję winna wykazać, iż zastosowane przez organ rentowy wskaźniki były nieprawidłowe, że organ rentowy popełnił błąd rachunkowy, że nie wziął pod uwagę wszystkich okresów wysługi lat.

W sprawie niniejszej powód nie wykazał nieprawidłowości wydanej decyzji, komentował natomiast zasadność i słuszność wydania regulacji, w oparciu o które, dokonano przeliczenia świadczenia. W swym stanowisku krytycznie odniósł się tak do motywów, którymi kierował się ustawodawca, jak i legalności przyjętych rozwiązań poprzez stwierdzenie, iż obniżając jej świadczenie naruszono szereg zasad konstytucyjnych i praw fundamentalnych, chronionych również przepisami aktów prawa międzynarodowego.

Komentując stanowisko ubezpieczonego podkreślił, iż tak długo, jak dana regulacja nie zostanie podważona w ramach ustanowionych procedur i usunięta z obrotu prawnego, obowiązuje i nie jest zadaniem żadnego organu, w tym sądu ubezpieczeń społecznych, ocena takiej regulacji pod kątem jej zasadności. Sąd może jedynie interpretować jej zapisy, precyzując zakres i stosowanie. Nie może jednak oceniać ustawodawcy oraz motywów, które legły u podstaw przygotowania określonej regulacji.

Przechodząc jednak do szczegółowej polemiki ze stanowiskiem powoda wskazał, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała kwestia indywidualnych motywacji dobrowolnego wybierania służby przez dziesiątki tysięcy osób, w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej. Z tytułu świadomego i dobrowolnego udziału w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie, wykluczone jest nabywanie lub utrzymanie przez osoby uczestniczące w tym systemie represji politycznych jedynie przywilejów zaopatrzeniowych z tytułu służby państwowej, która z natury i istoty jej pełnienia powinna służyć przestrzeganiu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności i swobód obywatelskich, a nie zwalczaniu tych elementarnych wartości jednostek i narodów.

Zdaniem Sądu również fakt dopuszczenia powoda do dalszego pełnienia służby publicznej w 1990 r. (po uprzednim zweryfikowaniu) nie mógł mieć wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Dopuszczenie do dalszego pełnienia służby publicznej w organach bezpieczeństwa demokratycznego państwa prawnego odrodzonego w Polsce po roku 1990 nie stanowi rehabilitacji za czas służby w strukturach organów bezpieczeństwa państwa totalitarnego według prawnych standardów demokratycznego państwa prawnego, które nie ma obowiązku ani prawa do utrzymywania przywilejów z tytułu bezprawnego zniewalania przyrodzonych praw i swobód obywatelskich przez służby bezpieczeństwa totalitarnego bezprawnego państwa. Dopuszczenie do dalszej służby już w warunkach demokratycznego państwa i porządku prawnego, po tzw. pozytywnym zweryfikowaniu przydatności do służby, nie zmienia oceny wcześniejszej służby w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, która w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Krytycznie ocenił również powoływanie się na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego PRL, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli. Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych PRL, uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (tak uchylił Sąd Najwyższy z dnia 3 marca 2011 r., sygn. akt II UZP 2/11, OSNP 2011/15-16/210). Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego. Zdaniem Sądu jedynie podjęcie odważnej próby udzielenia przez funkcjonariusza pomocy ofierze represji politycznych zasługuje na aprobatę. Ta pozytywna ocena znalazła zresztą swój

wyraz w treści przepisu art. 13a ust. 4 pkt 3, dodanego do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy przez ustawę z 23 stycznia 2009 r.

Z kolei mając na uwadze pozostałe zarzuty odwołującego się (a dotyczące niezgodność przepisu art. 15b z Konstytucją RP), podkreślenia wymaga, iż aktualnie konstytucyjność art. 15b ust. 1 policyjnej ustawy emerytalnej została już przesądzona przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. (K 6/09, OTK-A 2010/2/15) orzekł, że ten przepis jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. Na mocy art. 190 ust. Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że organy administracyjne jak i sądy zobowiązane są je stosować. Dlatego też wszelkie zarzuty, sformułowane w odwołaniu, a odnoszące się do naruszenia przepisów Konstytucji, nie mogą być uwzględnione.

Jedynie dla porządku wskazał, że w uzasadnieniu swojego stanowiska Trybunał Konstytucyjny odniósł się do tożsamyh zarzutów jakie prezentował M. R. w niniejszym postępowaniu (niezgodność z konstytucją przepisu art. 15b z uwagi na naruszenie zasady ochrony praw nabytych, zasady zaufania obywatela do państwa, zasady sprawiedliwości społecznej, nieusprawiedliwione wymierzenie zbiorowej kary wszystkim osobom, które były funkcjonariuszami organów bezpieczeństwa przed 1990 r., ograniczenie uprawnień emerytalnych zweryfikowanych funkcjonariuszy i następnie ponownie zatrudnionych, upływ ponad 20 lat od odzyskania przez Polskę suwerenności).

Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż wpływu na ocenę konstytucyjności wprowadzonych uregulowań nie może mieć fakt pozytywnego zweryfikowania byłych funkcjonariuszy SB, a następnie ich zatrudnienie w nowych demokratycznych służbach po odzyskaniu suwerenności przez Polskę. Trybunał miał przy tym na uwadze fakt, że w 1990 r. suwerenne już państwo polskie potrzebowało nowych służb, które zapewniłyby mu bezpieczeństwo, a jednocześnie działały zgodnie ze standardami demokratycznego państwa prawnego. Z dwóch możliwych opcji: 1) budowy takich służb od podstaw, wyłącznie uwzględniając osoby niesłużące w SB, z perspektywą długiego okresu ich przygotowywania do pełnienia zadań albo 2) szybkiego powołania nowej policji ochrony państwa z koniecznym wówczas dominującym liczbowo udziałem byłych funkcjonariuszy rozwiązywanej SB, ustawodawca wybrał opcję drugą. W związku z potrzebą szybkiego sformowania nowych służb postępowanie weryfikacyjne było przy tym szybkie i uproszczone. Mając na uwadze powyższe Trybunał wskazał, że nie można traktować decyzji komisji kwalifikacyjnych o tym, że były funkcjonariusz może być "przydatny" w nowej służbie, jak państwowego świadectwa moralności za okres służby w SB, ani tym bardziej nie można traktować tych opinii jako równoznacznych z orzeczeniem sądowym o niewinności.

Odnosząc się do zarzutów, iż kwestionowane przepisy stanowią formę nieuzasadnionych i nieusprawiedliwionych represji w stosunku do zweryfikowanych, a następnie zatrudnionych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, gdyż drastycznie obniżają wymiar podstawy emerytury byłym funkcjonariuszom tych organów z 2,6% do 0,7%, co jest równoznaczne z zakwalifikowaniem okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa przed rokiem 1990 jako okresu nieskładkowego, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że obniżenie świadczeń emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej znajduje podstawę aksjologiczną w preambule Konstytucji oraz licznych aktach prawa międzynarodowego. Podkreślił przy tym, że ustawa z 23 stycznia 2009 r. jest wyrazem jednoznacznie negatywnej oceny reżimu komunistycznego, który nie mógłby funkcjonować w Polsce w latach 1944-1989 bez stojących na jego straży organów bezpieczeństwa. Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa Polski Ludowej nie mogą więc oczekiwać, że po upadku reżimu komunistycznego ich działalność pozostanie prawnie indyferentna.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących znacznego upływu czasu od odzyskania suwerenności przez państwo polskie w 1989 r. Trybunał podkreślił, że upływ czasu od odzyskania suwerenności przez państwo polskie w 1989 r., jakkolwiek nie bez znaczenia, nie może być decydującym kryterium oceny konstytucyjności przyjmowanych przez ustawodawcę regulacji rozliczeniowych. W Konstytucji nie ma przepisu, który ustanawiałby zakaz stanowienia takich regulacji. Konstytucja nie określa granic czasowych dokonania rozliczeń z przeszłością rządów komunistycznych. Nie należy zatem do kompetencji Trybunału zajmowanie stanowiska, czy i jakie oraz w jakim czasie ustawy dotyczące rozliczeń

prawodawca wolnej Polski może wprowadzić. Ograniczenia ustawodawcy narzucają zasady demokratycznego państwa prawnego. To, jak dużo czasu upłynęło od upadku reżimu komunistycznego do przyjęcia konkretnej ustawy, zależy od istnienia w konkretnej kadencji parlamentarnej układu sił zdolnego do jej uchwalenia. Stąd, jak pokazuje przykład Polski, innych państw naszego regionu Europy czy niektórych państw Ameryki Południowej, może upłynąć wiele lat od przywrócenia lub ustanowienia demokracji, zanim przyjęta zostanie ustawa regulująca określony aspekt odpowiedzialności za systemowe nadużycia władzy.

Przechodząc do rozpatrzenia zarzutu nadmiernej ingerencji w prawo do zabezpieczenia społecznego, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ustawodawca, stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., nie naruszył istoty prawa do zabezpieczenia społecznego. Podkreślił przy tym, że chociaż obniżenie świadczeń emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej jest znaczne, to jednak mieści się ono w ramach swobody ustawodawcy wyznaczonej Konstytucją. Do naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej zdaniem Trybunału doszłoby w szczególności, gdyby ustawodawca odebrał im prawa emerytalne albo obniżył je do wysokości poniżej minimum socjalnego. Tymczasem obniżając świadczenia emerytalne wskazanym grupom, ustawodawca jednocześnie nie tylko zagwarantował, że świadczenie emerytalne nie może być niższe od kwoty najniższej emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych (art. 18 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy oraz art. 18 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych), ale zapewnił, że przeciętna wysokość emerytury przysługująca obu tym grupom na podstawie nowych przepisów pozostaje w dalszym ciągu istotnie wyższa niż średnia emerytura wypłacana w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

Trybunał Konstytucyjny uznał również za nietrafny zarzut, iż kwestionowane przepisy naruszają zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, gdyż umożliwiły wycofanie się państwa polskiego z obietnicy pełnego, uzasadnionego i sprawiedliwego zabezpieczenia emerytalnego funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, którzy przed 1990 r. pełnili służbę w tych strukturach. Wskazał, że zatrudnienie byłych funkcjonariuszy SB, którzy uzyskali pozytywną opinię w postępowaniu kwalifikacyjnym w 1990 r. w nowych służbach nie oznaczało - i nie mogło oznaczać - kontynuacji tej samej służby. Zatrudnienie tych byłych funkcjonariuszy SB nie było zatem równoznaczne z zapewnieniem im świadczeń emerytalnych za okres służby w latach 1944-1990 na takim samym poziomie jak za okres służby po roku 1990. Trybunał wskazał przy tym, że z konstytucyjnej zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa nie wynika, że każdy, bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. Ustawodawca - ustanawiając kwestionowane przez wnioskodawczynię przepisy - pozostał w zgodzie z systemem ocen wynikających z Konstytucji, w szczególności z tym fragmentem jej preambuły, który przypomina "o gorzkich doświadczeniach z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane". Ustawodawca był zatem upoważniony - mimo upływu ponad 19 lat od zmiany ustrojowej - do wprowadzenia regulacji obniżających - w racjonalnie miarkowany sposób - świadczenia emerytalne za okres służby w tajnej policji politycznej na rzecz ustanowienia i podtrzymywania poprzedniego reżimu, który nie był ani demokratyczny, ani oparty na rządach prawa, a którego podstawowym narzędziem panowania była właśnie tajna policja polityczna.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasady ochrony praw nabytych Trybunał na wstępie wskazał, że zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Zasada ta zapewnia ochronę praw podmiotowych - zarówno publicznych, jak i prywatnych, a także maksymalnie ukształtowanych ekspektatyw tych praw, a więc sytuacji prawnych, w których zostały spełnione wszystkie zasadnicze przesłanki ustawowe nabycia określonych praw podmiotowych określone przez prawo. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Trybunał Konstytucyjny podkreślił nadto, że odstąpienie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw niemających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego. Mając na uwadze powyższe Trybunał wskazał, że ustanawiając kwestionowane przepisy ustawodawca dał wyraz negatywnej ocenie

działalności Wojskowej Rady oraz organów bezpieczeństwa państwa komunistycznego, o czym świadczy przebieg prac legislacyjnych oraz treść preambuły ustawy z 23 stycznia 2009 r. W preambule tej ustawodawca stanowi, że kierował się "zasadą sprawiedliwości społecznej wykluczającą tolerowanie i nagradzanie bezprawia". Podstawy aksjologiczne takiej oceny znajdują się w preambule do Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny odniósł się również do kwestii ewentualnego naruszenia przez ustawodawcę zasady sprawiedliwości społecznej polegającego na zastosowaniu przez ustawodawcę odpowiedzialności zbiorowej i domniemania winy członków Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa oraz na nieuzasadnionej i nieusprawiedliwionej represji wobec zweryfikowanych i następnie zatrudnionych funkcjonariuszy tych organów. W tym zakresie skład orzekający w niniejszej sprawie podzielił pogląd Trybunału Konstytucyjnego wyrażony w orzeczeniu z 15 lutego 1994 r., sygn. K 15/93, że "współpraca z organami represji nastawionymi na zwalczanie polskich ruchów niepodległościowych musi być oceniona negatywnie i to bez względu na to, o jakie stanowiska i jaki charakter zatrudnienia w tych organach chodzi. Dotyczy to zarówno aparatu represji państw obcych, jak i komunistycznego aparatu represji w Polsce. Samo więc kryterium wyłączenia z grona osób, którym należą się szczególne uprawnienia, tych którzy współpracowali z aparatem represji nastawionym na zwalczanie ruchów niepodległościowych należy uznać za trafne i nienaruszające zasady sprawiedliwości". W świetle powyższego zdaniem Trybunału ustawodawca, biorąc pod uwagę konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej, wobec jednoznacznie negatywnej oceny roli organów bezpieczeństwa państwa w dziejach Polski w latach 1944-1990 i związanej z tym takiej oceny wstąpienia do służby emerytowanych funkcjonariuszy oraz tożsamej oceny nielegalnej Wojskowej Rady i związanej z tym oceny udziału w utworzeniu oraz w funkcjonowaniu tej instytucji grupy generałów i pułkowników Sił Zbrojnych PRL mógł podjąć decyzję o obniżeniu, w przyjętym zakresie, świadczeń emerytalnych tak określonych grup funkcjonariuszy oraz żołnierzy.

Ustawodawca w dalszym ciągu, również pod rządami kwestionowanych przepisów, zapewnia emerytowanym funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej odpowiednie, uzasadnione i sprawiedliwe zabezpieczenie społeczne za okres ich służby przed 1990 r. Trybunał podkreślił przy tym, że uprzywilejowane prawa emerytalne nabyte przez adresatów kwestionowanych przepisów zostały nabyte niegodziwie. Nie można bowiem uznać celów i metod działania Wojskowej Rady oraz organów bezpieczeństwa Polski Ludowej za godziwe. Trybunał stwierdził, że służba w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa nie może w demokratycznym państwie prawnym uzasadniać roszczeń do utrzymania przywilejów uzyskanych przed upadkiem dyktatorskich reżimów. Trybunał stwierdził także: uwzględniając fakt znacznie niższych wypracowanych w okresie Polski Ludowej emerytur wypłacanych w systemie powszechnym i dążąc do zbliżenia do nich znacznie wyższych, nabytych w sposób niegodziwy uprzywilejowanych emerytur wypłacanych adresatom kwestionowanych przepisów za okres służby w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej albo od ukonstytuowania się Wojskowej Rady, ustawodawca uczynił ponadto sprawiedliwie. Mając na uwadze powyższe, Trybunał Konstytucyjny przyjął, że kwestionowane przepisy są zgodne z wyrażonymi w art. 2 Konstytucji zasadami ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, ochrony praw nabytych oraz sprawiedliwości społecznej.

Trybunał Konstytucyjny nie dopatrywał się również naruszenia przez ustawodawcę zasady równości i zakazu dyskryminacji. Odnosząc się do zarzutu, że ustawodawca w identyczny sposób potraktował wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, niezależnie od tego, czy zostali oni pozytywnie ocenieni w postępowaniu kwalifikacyjnym, czy też nie poddali się temu postępowaniu albo zostali ocenieni negatywnie, także tych, którzy przeszli na emeryturę przed rokiem 1990 i po 1990 r. Trybunał wskazał, że zarówno postępowanie przed komisją, jak również jego finalny efekt w postaci opinii, należy traktować instrumentalnie, tylko w kategoriach poświadczenia przydatności do służby w organach III RP i spełnienia wymagań obowiązującej wówczas ustawy. Prawnego waloru opinii nie można natomiast rozciągać na zdarzenia nie związane z ówczesnymi procedurami kwalifikacyjnymi i naborem do nowo tworzonych instytucji państwowych. Celem postępowania kwalifikacyjnego nie było wystawianie świadectw moralności funkcjonariuszom SB, lecz stworzenie nowej policji bezpieczeństwa, co nie jest przedmiotem kontroli w tej sprawie. Dalej Trybunał podkreślił, że zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego - z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania

podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących. Oceniając regulację prawną z punktu widzenia zasady równości, należy zatem w pierwszej kolejności rozważyć, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa. Wspólną cechą wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, którą przyjął ustawodawca, stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., jest ich służba w określonych w tej ustawie organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Ta cecha różni istotnie tych funkcjonariuszy od pozostałych funkcjonariuszy służb mundurowych przed 1990 r. Cechę tę Trybunał Konstytucyjny uznał za istotną (relewantną), gdyż znajduje podstawę w zasadzie sprawiedliwości społecznej i preambule Konstytucji. W ocenie Trybunału nie przeczy temu przeprowadzone w 1990 r. postępowanie kwalifikacyjne byłych funkcjonariuszy SB w związku z przyjętą koncepcją i trybem utworzenia nowych służb, ponieważ jej rezultaty nie wymazują samego faktu dobrowolnego wstąpienia do SB - tajnej policji politycznej Polski Ludowej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez art. 15b zasady podziału władzy (art. 10), polegającego na wymierzeniu zbiorowej kary wszystkim byłym funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej Trybunał wskazał, że z konstytucyjnej zasady podziału władzy wynika, że ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej (art. 10 ust. 1 Konstytucji). Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały (art. 10 ust. 2 Konstytucji). Podział władzy oznacza m.in., że każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialnie odpowiadające ich istocie, a co więcej - każda z trzech władz powinna zachowywać pewne minimum kompetencyjne stanowiące o zachowaniu tej istoty (zob. orzeczenie z 21 listopada 1994 r., sygn. K 6/94, OTK w 1994 r., cz. II, poz. 39). Kształtując kompetencje poszczególnych organów państwowych, ustawodawca nie może naruszyć "istotnego zakresu" danej władzy (zob. orzeczenie z 22 listopada 1995 r., sygn. K 19/95, OTK w 1995 r., cz. II, poz. 35). Zakaz ingerencji w istotę danej władzy wyznacza nie tylko zasady kształtowania zakresu kompetencji organów państwowych w ustawodawstwie, ale również sposób korzystania z kompetencji przyznanych poszczególnym organom państwowym. Z kolei równowaga władz zakłada, że system organów państwowych powinien zawierać wewnętrzne mechanizmy zapobiegające koncentracji i nadużyciom władzy państwowej (zob. wyrok z 14 kwietnia 1999 r., sygn. K 8/99, OTK ZU nr 3/1999, poz. 41). Mając na uwadze powyższe Trybunał stwierdził, że ustawodawca, stanowiąc kwestionowane przepisy, nie przekroczył kompetencji przypisanych władzy ustawodawczej w Konstytucji. Kwestionowane przepisy nie przewidują wymierzania zbiorowej kary członkom Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, a jedynie obniżenie im uprzywilejowanych świadczeń emerytalnych do poziomu średniej emerytury powszechnej.

Nieuzasadniony w ocenie Trybunału Konstytucyjnego był również zarzut, że normy zakodowane w kwestionowanych przepisach nie mają charakteru generalnego i abstrakcyjnego. Trybunał Konstytucyjny, zgodnie z ustaleniami teoretyków prawa, przyjął, że o tym, czy dana norma jest generalna, czy indywidualna, decyduje sposób oznaczenia adresata tej normy. Z normą generalną mamy do czynienia wtedy, gdy oznaczenie to następuje przez wskazanie cech rodzajowych adresata. Przy czym adresat o cechach rodzajowych może być faktycznie tylko jeden albo wielu. Z kolei normą abstrakcyjną jest taka norma, która reguluje zachowania w zasadzie powtarzalne w określonych okolicznościach wskazanych generalnie (zob. Z. Ziemiński, Logika praktyczna, Warszawa 1999, s. 106-107 oraz orzeczenia TK: postanowienie z 6 grudnia 1994 r., sygn. U 5/94, OTK ZU w 1994, część II, poz. 41; orzeczenie z 15 lipca 1996 r., sygn. U 3/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 31; postanowienie z 14 grudnia 1999 r., sygn. U 7/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 170; wyrok z 22 września 2006 r., sygn. U 4/06, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 109). Kwestionowane przepisy art. 15b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy mogą posłużyć do rekonstrukcji norm adresowanych do podmiotów wskazanych generalnie - funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej i jednocześnie wyznaczają zachowania powtarzalne - obliczanie i wypłacanie świadczeń emerytalnych.

Niezależnie od powyższego chybione okazały się również zarzuty M. R. zmierzające do wykazania sprzeczności przepisów ustawy zmieniającej z dnia 23 stycznia 2009 r. z przepisami Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w R. w dniu 4 listopada 1950 r. ratyfikowanej przez Polskę w dniu 19 stycznia

1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) a mianowicie jej art. 6 - prawo do rzetelnego procesu, art. 7 - zakaz karania bez podstawy prawnej i art. 14 - zakaz dyskryminacji z następujących przyczyn. Sąd zwrócił uwagę, że skarżący miał prawo odwołać się od decyzji ponownie ustalającej wysokość jego emerytury do niezawisłego i bezstronnego sądu i z tego prawa skorzystał a sprawa była rozpoznana w postępowaniu jawnym, i w jej toku badana była zgodność tej decyzji z obowiązującym prawem. Zaskarżona decyzja nie została wydana w trybie postępowania karnego, gdyż przepis art. 15b ustawy nie stanowi o odpowiedzialności karnej, lecz reguluje zasady ustalania wysokości emerytur dla funkcjonariuszy Policji, którzy pełnili służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Natomiast w odniesieniu do zarzutu dyskryminacji, to w tej kwestii wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 6/09 odnosząc się do zgodności art. 15b ust. 1 z art. 32 Konstytucji. Jedynie dla porządku zauważyć trzeba, że art. 14 tej konwencji wyraża zasadę niedyskryminacji i stanowi, że korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn. Wspólną cechą wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, którą przyjął ustawodawca stanowiąc ustawę z 23 stycznia 2009 r., jest ich służba w określonych w tej ustawie organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Ta cecha różni istotnie tych funkcjonariuszy od pozostałych funkcjonariuszy służb mundurowych pełniących służbę przed 1990 r. Cechę tę Trybunał Konstytucyjny, w wyżej powołanym wyroku w sprawie K 6/2009 uznał za istotną (relewantną), gdyż, jak wskazał, znajduje to podstawę w zasadzie sprawiedliwości społecznej i preambule Konstytucji.

Nie można również podzielić stanowiska powoda, że przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. są sprzeczne z zawartą w preambule Konwencji zasadą rządów prawa oraz ochroną praw nabytych. Ten zapis nie może być interpretowany jako dający tytuł do emerytury określonej wysokości. Tak orzekł m.in. Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 28 kwietnia 2009 r. w sprawie Rasmussen przeciwko Polsce (skarga nr (...)) uznając, że pozbawienie w wyniku prawomocnego orzeczenia o kłamstwie lustracyjnym skarżącej statusu sędziego w stanie spoczynku i związanego z tym uprzywilejowanego uposażenia emerytalnego, nie stanowiło ingerencji w jej prawo do ochrony własności określone w art. 1 (...) Konwencji. Stwierdzając podobieństwo rozstrzyganej sprawy do spraw ze skarg przeciwko Polsce z lat 1995-1997 osób, które na podstawie ustawy pozbawione zostały statusu kombatananta i utraciły związane z tym uprawnienia do świadczeń społecznych z powodu współpracy z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa, Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że art. 1 protokołu nr (...) do Konwencji "nie może być interpretowany jako dający tytuł do emerytury określonej wysokości. Trybunał zauważa, że skarżący (w sprawach ustawy kombatanckiej) zachowali prawo do zwykłej emerytury według powszechnego systemu emerytalnego. (...). Trybunał stwierdza, że (podobnie jak skarżący wcześniej ustawę kombatancką), skarżąca utraciła status sędziego w stanie spoczynku i związane z tym specjalne świadczenie emerytalne i że było to rezultatem złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego. Sposób ingerencji w uprawnienia emerytalne skarżącej nie jest jednak sprzeczny z prawami własnościowymi skarżącej chronionymi przez art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji (§ 75)". Tym samym obniżenie uprzywilejowanego świadczenia skarżącego nie narusza zasady ochrony własności.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, stwierdzić należy, iż w pozostałym zakresie (poza okresem Studium (...) w Wyższej Szkole (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w L.) brak było podstaw do wzruszenia wydanej w sprawie decyzji.

W tej sytuacji, stosownie do przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., odwołanie ubezpieczonego M. R. zostało oddalone (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III AUA 1648/11, Lex nr 1213809).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł organ rentowy. Zaskarżył powyższy wyrok w części zmieniającej decyzję z dnia 1.6.11.2009 r. (znak: KR W - (...)) o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej (pkt I), zarzucając mu:

- naruszenie art. 13a ust. 5 ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. Nr 8, poz. 67 ze zm.) poprzez niezastosowanie tego przepisu do ustalenia faktu służby Odwołującego się w organach bezpieczeństwa państwa,
- naruszenie § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18.10.2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, AB W, AW, CBA, SG, BOR i PSP oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 239, poz. 2404 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości emerytury policyjnej w stosunku do byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, określonych w ustawie z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. Nr 8, poz. 67 ze zm.,),
- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,
- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazując na powyższe wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 16.11.2009r. (znak: (...)) o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej, ewentualnie
- uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
- zasądzenie od Odwołującego się na rzecz pozwanego organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący podał, że w ocenie organu rentowego wyrok ten w części zmieniającej decyzję z dnia 16.11.2009 r. (pkt 1) został wydany z naruszeniem prawa.

Nie zostały wskazane w motywach wyroku jakiegokolwiek przesłanki faktyczne i

prawne, uzasadniające obciążenie pozwanego obowiązkiem ustalenia emerytury policyjnej w wysokości innej niż ta, która została wskazana w zaskarżonej decyzji.

Podniósł, iż Sąd I instancji naruszył zapis art. 13a ust. 5 cyt. ustawy z dnia 18.02.1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ oraz ich rodzin oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18.10.2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, ABW, AW, CBA, SG, BOR i PSP oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 239, poz. 2404 ze zm.), wobec czego niewłaściwie ocenił zaskarżoną decyzję.

Do organu rentowego wpłynęła z Instytutu Pamięi Narodowej informacja Nr (...)z dnia 29.09.2009 r. o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa.

W świetle tej informacji w okresie od dnia 16.08.1985 r. do dnia 31.07.1990 r. Odwołujący się pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 - 1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jednolity: Dz. U. Nr 63, poz. 425 ze zm.).

Na podstawie powyższego dokumentu, pozwany wszczął z urzędu postępowanie w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia i jego wysokości (art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23.01.2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, ABW, AW, SKW, SWW, CBA, SG, BOR, PSP i SW oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145)). Do pozwanego nie wpłynęła

nowa, zweryfikowana przez IPN informacja o przebiegu służby Odwołującego się w organach bezpieczeństwa państwa, która mogłaby stanowić podstawę do zmiany decyzji.

Organ rentowy wydaje decyzje w przedmiocie przyznania prawa do świadczenia oraz jego wysokości na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Zgodnie z § 14 ust. 1 pkt 1 w/w rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18.10.2004 r. środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby, sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, AB W, AW, CBA, SG. BOR lub PSP.

Natomiast zgodnie z art. 13a ust. 5 powołanej ustawy z dnia 18.02.1994 r. informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb. Organ rentowy nie jest uprawniony do kwestionowania faktów lub stanu prawnego, wynikających z informacji lub dokumentu wydanego przez upoważniony w danym przedmiocie organ państwowy. Innymi słowy, informacja o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa jest wiążąca dla pozwanego przy wydawaniu tego rodzaju decyzji.

Zdaniem apelującego bezsprzecznie na Sądzie orzekającym ciąży obowiązek badania i uwzględniania w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść stron, a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów, przekonanie co do podjętej decyzji powinien logicznie i przekonująco uzasadnić. Uzasadnienie więc winno logicznie wskazywać, na jakich dowodach oparł ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, a także należycie rozważać i oceniać wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi lub przeciw nim, wyjaśniać istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz się do nich ustosunkować.

W ocenie organu rentowego Sąd I instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów.

Z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i mając na względzie zgromadzoną dokumentację emerytalną należało uznać konsekwentnie, iż w okresie od dnia 01.09.1988 r. do dnia 23.06.1989 r. Odwołujący się pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Sąd I instancji jednak tak nie postąpił i zmienił decyzję organu rentowego w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, bowiem w zaskarżonym zakresie ocena prawna Sądu Okręgowego jest nietrafna, a skarżącemu należy przyznać rację co do ustalenia wysokości świadczenia należnego ubezpieczonemu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego to co w sprawie najistotniejsze zostało przez sąd I instancji zmarginalizowane. Mianowicie, istotną w sprawie okolicznością był fakt pełnienia przez ubezpieczonego służby w organie bezpieczeństwa w okresie pokrywającym się z okresem szkolenia w (...). Z informacji dostarczonej przez Instytut Pamięci Narodowej wynika, że ubezpieczony był słuchaczem przedmiotowej uczelni w okresie od 1 września 1988 r. do 23 czerwca 1989 r. M. R. w tym okresie był nie tylko słuchaczem Wyższej Szkoły (...) w L., ale równolegle pełnoprawnym pracownikiem Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w S. w Dyspozycji Szefa. Niezależnie zatem od oceny prawnej dotyczącej statusu (...) w L., wysokość należnej ubezpieczonemu emerytury za sporny okres jest zgodna z art. 15b ust. 2 pkt 1 Ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) i tak też powinien orzec Sąd Okręgowy. Tymczasem Sąd Okręgowy rozważał tę okoliczność, ale pominął przy wyrokowaniu argumentując, że mimo wyłączenia co do zasady możliwości uznania za okres służby w organach bezpieczeństwa pozostawania przez ubezpieczonego słuchaczem (...) w L., co spowodowało konieczność zmiany zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że okres od dnia 1 września 1988 r. do 23 czerwca 1989 r. (okres studiów) dla celów emerytalnych powinien być liczony wskaźnikiem podstawy wymiaru emerytury wynoszącym 2,6 %, okoliczność ta nie wyklucza możliwości jednoczesnego uznania, że w czasie odbywania tych studiów - ubezpieczony równocześnie pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy lustracyjnej z 2006 r. Zatem, Sąd Apelacyjny nie podziela argumentów sądu I instancji co do kwalifikacji prawnej instytucji jaką była Wyższa

Szkoła (...) w L.. W tej mierze przekonuje stanowisko Instytutu Pamięci Narodowej, który dysponując profesjonalną kadrą śledczych i posiadając dostęp do dokumentów źródłowych ocenił faktyczną rolę tejże uczelni w strukturach aparatu bezpieczeństwa PRL i zakwalifikował Wyższą Szkołę (...) w L. jako organ centralny Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a następnie wydał urzędową informację, że M. R. w okresie od 16 sierpnia 1985r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990. Natomiast wykładnia przepisów w powyższym zakresie, dokonana przez Sąd Okręgowy jest literalna i nie uwzględniała celu wprowadzonych zamian w zakresie wysokości świadczeń należnych byłym funkcjonariuszom. W kontekście rozpoznawanej sprawy nie przekonuje, zaaprobowana przez sąd okręgowy interpretacja przepisów dokonana przez Izbę Karną Sądu Najwyższego (uchwała I KZP 15/00). Sąd Najwyższy wyraził wprawdzie pogląd, że Akademia Spraw Wewnętrznych nie była organem SB w rozumieniu art. 2 ust. 5 ustawy z 11 kwietnia 1997 r., jednak sąd okręgowy nie uwzględnił faktu, że uchwała zapadła zanim weszła w życie Ustawa z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Pod rządami ustawy poprzednio obowiązującej Akademia Spraw Wewnętrznych nie była literalnie wymieniona w art. 2 ustawy, stąd też zaistniała konieczność rozstrzygnięcia tej kwestii przez Sąd Najwyższy. Niemniej następce działanie ustawodawcy w postaci zamieszczenia Akademii Spraw Wewnętrznych w wykazie instytucji SB (art. 2) wskazuje, że Sąd Najwyższy dokonał wykładni ustawy sprzecznej z intencją ustawodawcy. Skoro zatem Akademia Spraw Wewnętrznych została kategorycznie wymieniona w wykazie organów SB, to należało wnioskować, że także Wyższa Szkoła (...) w L. (bezpośrednia poprzedniczka (...)) powinna być uznana za instytucję centralną SB MSW. Wymaga też podkreślenia, że Sąd Najwyższy rozstrzygał sprawę w Izbie Karnej i na potrzeby postępowania lustracyjnego statuującego odpowiedzialność quasi karną. Procedura karna rządzi się innymi prawami niż cywilna i wymaga bezsprzecznych dowodów, jak też jednoznaczności podstaw prawnych ukarania. Natomiast przedmiotem postępowania w rozpoznawanej sprawie jest wysokość świadczenia z ubezpieczenia społecznego, które to świadczenia wg dotychczasowych przepisów były wypłacane w wysokościach niewspółmiernie wysokich w stosunku do wysokości świadczeń należnych w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych. Rozstrzygając w tej sprawie należało przede wszystkim uwzględnić, że ustawa z 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z dnia 13 lutego 2009 r.) została poprzedzona preambułą następującej treści:

Uznając, że system władzy komunistycznej opierał się głównie na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszające podstawowe prawa człowieka, stwierdzając, że wobec organizacji i osób broniących niepodległości i demokracji dopuszczano się zbrodni przy jednoczesnym wyjęciu sprawców spod odpowiedzialności i rygorów prawa, dostrzegając, że funkcjonariusze organów bezpieczeństwa pełnili swoje funkcje bez ponoszenia ryzyka utraty zdrowia lub życia, korzystając przy tym z licznych przywilejów materialnych i prawnych w zamian za utrwalanie nieludzkiego systemu władzy, uznając, że samowolna Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego służyła utrwalaniu systemu komunistycznego w Polsce, wyróżniając postawę tych funkcjonariuszy i obywateli, którzy ponosząc wielkie ryzyko stanęli po stronie wolności i krzywdzonych obywateli

- kierując się zasadą sprawiedliwości społecznej wykluczającą tolerowanie i nagradzanie bezprawia, uchwała się, co następuje: (...)

Zatem jednoznaczną intencją ustawodawcy było obniżenie wysokości świadczeń funkcjonariuszy reżimowych, które to świadczenia nie mogły być nadal traktowane jako nagradzanie bezprawia uprawianego w rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa. Z uzasadnienia projektu ustawy wynika, że przywileje emerytalne związane z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL nie zasługują na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. Wynika też, że projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym

funkcjonariuszy (...) zakłada nadanie przepisom ww. ustawy brzmienia utrzymującego zasadę, że do okresów równoważnych ze służbą w Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego czy innych służbach mundurowych zalicza okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990, w rozumieniu ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425), przy czym wymiar emerytury za te okresy (służby w organach bezpieczeństwa) wynosić ma 0,7% za każdy rok służby. Ustawodawca wskazał wreszcie, że określenie, które osoby i w jakich okresach, pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL, dokonywałby Instytut Pamięci Narodowej na podstawie posiadanych akt osobowych byłych funkcjonariuszy.

Dokonując wykładni art. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów nie należało pomijać okoliczności istnienia Instrukcji Przewodniczącego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej z dnia 25 czerwca 1990 r. stanowiącej załącznik do decyzji sekretariatu Komisji Kwalifikacyjnej, wydanej w celu realizacji ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa określającej byłych funkcjonariuszy SB podlegających zwolnieniu ze służby w (...). Z treści Instrukcji wynika, że do byłych funkcjonariuszy SB podlegających zwolnieniu ze służby w (...) należało zaliczać zarówno kadre dydaktyczną jak i słuchaczy Wyższej Szkoły (...) w L..

Sąd Apelacyjny w Szczecinie rozstrzygając niniejszą sprawę prezentując konsekwentną oceną prawną i odwołuje się wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 7 listopada 2013 r. sygn. akt III AUa 390/13, w myśl którego uczelnia Wyższa Szkoła (...) w L. została uznana za organ centralny SB MSW. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że prawidłowa wykładnia art. 2 ustawy lustracyjnej dokonana w oparciu o cel towarzyszący ustawodawcy, jak i poczucie sprawiedliwości społecznej nakazuje przyjąć, że absolwenci Wyższej Szkoły (...) w L. byli pracownikami SB w rozumieniu art. 15b policyjnej ustawy emerytalnej.

W konsekwencji dokonanych ustaleń i przedstawionej oceny sąd apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł co do istoty sprawy i zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I oraz oddalił odwołanie. O kosztach zastępstwa procesowego należnych pełnomocnikowi organu rentowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 108 § 1 k.p.c, w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r. Nr 163 poz.1349)

SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSO del. Beata Górską